

Sygn. akt IV KZ 64/12

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

w sprawie **M. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 21 listopada 2012 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 września 2012 r.,

o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie

orzeczenia z uzasadnieniem

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 5 września 2012 r.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego z dnia 1 sierpnia 2012 roku, odmówiono skazanemu doręczenia wyroku tegoż Sądu z dnia 31 maja 2012 roku wraz z uzasadnieniem, wskazując, iż, będąc obecnym na rozprawie apelacyjnej i prawidłowo pouczonym o terminie złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku po ogłoszeniu wyroku, skazany uchybił terminowi do dokonania tej czynności.

W dniu 22 sierpnia 2012 roku do Sądu Apelacyjnego wpłynął wniosek M. M. o przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 31 maja 2012 roku. W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku

wnioskodawca wskazał, że nie złożył wniosku w terminie z przyczyn od niego niezależnych, gdyż nie posiada wiedzy o wymaganych terminach procesowych, a nie otrzymał pisemnego pouczenia w tym zakresie. Nadto, że jego obrońca z urzędu poinformowała go, iż w sprawie nie można już nic zrobić oraz że jej rola jako obrońcy zakończyła się wraz z postępowaniem przed sądem odwoławczym.

Zarządzeniem z dnia 5 września 2012 r., Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego odmówił uwzględnienia przedstawionego wniosku.

Na zarządzenie to zażalenie złożył skazany. W tymże zażaleniu podniósł on, iż szok którego doznał dowiedziawszy się o fakcie braku zgłoszenia wniosku o uzasadnienie orzeczenia Sądu Odwoławczego przez reprezentującą go aplikantkę nie pozwolił mu na pełne zrozumienie słów, które były wypowiedziane na rozprawie. Podnosi on także, że podjął bezzwłocznie takie starania w przebiegu swojej sprawy, jakie był w stanie wykonać. Nadto skazany stwierdził, iż „niewiedza lub też ignorancja osób, które mają mnie reprezentować nie może skutkować całkowitym uniemożliwieniem prawidłowego przebiegu mojej obrony”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stwierdzić trzeba, że orzekający w sprawie przywrócenia skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia zapadłego wobec skazanego orzeczenia Sąd należycie od strony formalnej wywiązał się ze swoich obowiązków i brak jest prawnych podstaw do kwestionowania zaskarżonego przez skarżącego orzeczenia.

Nawet jeśli rzeczywiście przyjąć, iż miały miejsce wskazane przez skarżącego okoliczności, to jednocześnie zauważyć trzeba, że skarżący należycie i w zgodzie z obowiązującym prawem poinformowany został o terminie do złożenia przedmiotowego wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, więc *de facto* sam zawinił w omawianej procedurze, a więc odmowę przywrócenia mu terminu uznać trzeba za uzasadnioną.